

PRENUMERATA.

W Łodzi:

Rocznie	ra. 6.
Półrocznie	ra. 3.
Kwartalnie	1 k. 50.
Miesięcznie	— 50.

W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:

Rocznie	ra. 8.
Półrocznie	ra. 4.
Kwartalnie	2

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmują skład Henryka Hirsfelda, przy ul. Mazowieckiej, N. 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Także u każdego pojedynczego numeru Dziennika.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

KALENDARZYK.

Dziś: Tomasz z Akwinu W.
Juro: Jana Bożego, Beaty.
Wachód słońca o godz. 6 m. 40. Zachód o godz. 5 m. 44.
Długość dnia godz. 11 m. 4. Przybyło dnia godz. 3 m. 26.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI

ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:

„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmanna i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękoписy nadsyłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz potłoczony lub za jego miejsce 6 kop., z następowaniem w razie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stała 3 wierszowa ogłoszenia, ażeby po rs. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rubli następowo dodatkowe ogólnie 3 proc.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

„Prawit, wiestnik” donosi, że zdrowie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Jerzego Aleksandrowicza, jest w stanie zadawalniającym, chociaż dla zupełnego powrotu sił, trzeba, aby Wielki Książę przez pewien czas przebywał w ciepłym klimacie.

Dla leczenia Wielkiego Księcia przybyli do Aten własni Jego, wysłani z Petersburga lekarze: honorowy lejmedyk Ałszewski i starszy lekarz szpitala Maryjskiego, Ajkanow. Wczoraj postanowiono, że Wielki Książę pojedzie na 3 tygodnie do Algieru. Oprócz osób wymienionych, pojedzie z Wielkim Księciem Naczelnik kancelarii głównej kwatery, generał Olsufiew. (Ag. pin.)

Droga żelazna łódzko-kaliszka.

Przed kilkoma tygodniami w jednym z numerów „Kaliszanina” pojawił się artykuł, którego autor zapewnia, że chwila obecna jest najbardziej odpowiednią do urzeczywistnienia oddawna poruszanego projektu budowy drogi żelaznej łódzko-kaliszkiej, gdyż przeszkody, stawiane dawniej ze strony władz wojskowych, obecnie już nie istnieją, poglądy bowiem sztabu generalnego na strategiczne znaczenie tej linii uległy zmianie, a tym sposobem zniknęła jedyna przeszkoda istotna, która budowę tak ważnej drogi żelaznej czyniła dotąd nie możliwą. Wprawdzie po uzyskaniu nawet koncesyi, kolej łódzko-kaliszka nie otrzymałaby gwarancyi rządowej, lecz, zdaniem autora artykułu, linia ta z przedłużeniem do Ostrowa, nawet bez gwarancyi rządowej ma wielkie widoki powodzenia pod względem finansowym. Pomijając bowiem doniosłość bezpośredniego połączenia tak ważnego centrum przemysłowego jak Łódź z Wrocławiem, Lipskiem i potężnymi ogniskami życia ekonomicznego nad Renem, linia Łódź-Ostrowa przez Beżin-Wągoród, przybliżając komunikację do Moskwy, a temsamem Kaukazu, Turkestanu i terenu przyszłej drogi syberyjskiej z całym środkowym zachodem Europy, przybrałby mniś stanowisko wielkiej pierwszorzędnej linii

międzynarodowej. Długość linii, zdaniem autora, może wynosić w przybliżeniu około 100 wiorst, co, licząc 30,000 rubli na wiorstę, wymaga kapitału mniej więcej 3 miliony rubli. Dla zebrania wzmiankowanej sumy Kalisz, najwięcej w sprawie kolei zainteresowany, nie oglądając się na pomoc niespodziewanych dobroczyńców lub inicjatywę i pomoc finansową ośmielonych kapitalistów naszych, dotrzed potrzebując do sfer finansowych Brukseli i Paryża i sfery te umiejętnie zainteresować. Dla Kalisza i gubernii kaliskiej kwestya budowy drogi żelaznej jest poprostu kwestya dalszego istnienia. Z przepaści apadka, w jaką miasto stać się stopniowo, jedynie świst lokomotywy wyrwał je może i ożywić handel i przemysł, mający wobec pomysłowych warunków naturalnych Kalisza, rozległe widoki rozwoju i powodzenia. Prócz tego budowa kolei byłaby z pewnością najskuteczniejszym lekarstwem przeciw emigracyi do Brazylii, która na wiosnę grozi nowym, może silniejszym jeszcze niż w jesieni wylewem. Robotnikowi da źródło zarobku, rolnikowi podniesienie ceny ziemi przywrócić do miejsca. Słowem, pod każdym względem kwestya drogi żelaznej łódzko-kaliszkiej, jest kwestya pałeczki, i starania podjęte w tym kierunku bez straty czasu, przy dobrej woli i energiczności, rozumem działając, mogą być uwieńczone pomyślnymi rezultatami.

Optymizm autora w traktowaniu kwestyi budowy drogi łódzko-kaliszkiej nie jest zjawiskiem odosobnionem. Od lat kilkunastu mieszkańcy Kalisza i okolicy najwięcej w sprawie kolei zainteresowani, marząc o ujrzeniu lokomotywy pod murami Kalisza, domagali się niejednokrotnie urzeczywistnienia projektu drogi żelaznej, od której zależnym jest cały byt ekonomiczny upadającego miasta i okolicy. Nawolowania jednak i skargi, połączone z bliskotłiwymi projektami, rozbiły się wielokrotnie o przeszkody, niezależne od dobrej woli i przedsiębiorczości naszych kapitalistów, którzy starali się napróżno o uzyskanie koncesyi. Główne przeszkody, dotyczące budowy linii wążkotworowej, stawiane były ze strony władz wojskowych; przeszkody te, o ile nam wiadomo, odno-

śnie do linii Łódź-Kalisz żadnej nie uległy zmianie, a tembardziej w przedłużeniu do punktu granicznego Ostrowa, mogącym jedynie zapewnić linii wzmiankowanej doniosłość, jak chce autor artykułu, międzynarodowe znaczenie. Tylko w takim wypadku, wobec niewątpliwego odmówienia gwarancyi rządowej, linia łódzko-kaliszka mogłaby z czasem zapewnić kapitalistom spodziewany procent dochodu, o ile naturalnie interesy nowej linii wyszłyby bez porażki z walki współzawodniczej z drogą żelazną warszawsko-wiedeńską i bydgoską. Optymistycznie zarysowana przez autora artykułu perspektywa drogi wzmiankowanej, przy systemie budowy wążkotworowej, napotyka na pewne trudności ze strony przedłożenia w Koluszkach wszystkich towarów transportowanych do Cesarstwa. Też same trudności napotyka przeprowadzenie linii szerokotorowej z Łodzi do Kalisza i Ostrowa, przyczem urzeczywistnienie świątynnych planów połączenia Cesarstwa z głównymi punktami życia ekonomicznego Niemiec staje na przeszkodzie aż dwukrotnie przedłożenie po drodze — okoliczność do tego stopnia osłabiająca prawdopodobieństwo skierowania całego ruchu zagranicznego na linię wzmiankowaną z pominięciem trzech już istniejących, iż z jej powodu żadne starania o otrzymanie koncesyi nie były dotąd robione, pomimo, iż przeszkody do urzeczywistnienia ostatniego projektu ze strony władz odnoszących prawie zupełną nie istnieją. Z projektów dotychczas wniesionych lub opracowanych, najwięcej widoków powodzenia ma projekt, powstały, o ile nam wiadomo, w łonie sfer rządowych i dotyczący połączenia bezpośredniego stacyi Sosnowiec drogi żelaznej iwanogrodzko-dąbrowskiej, ze stacyą Malkinia drogi żelaznej siedlecko-malkińskiej, po przecięciu linii dróg nadwiślańskiej i bydgoskiej we Włocławku, oraz Kalisza. Linia powyższa, w połączeniu z liniami drogi żelaznej iwanogrodzko-dąbrowskiej oraz linia przez Łuków, Siedlec i Malkinię, tworzącą koło z środkami w Warszawie, według wszelkiego prawdopodobieństwa uzyskałaby tak koncesyę, jak i gwarancję rządową, gdyby starania w tym kierunku podniesione były. Znaczenie ekonomiczne

projektowanej linii w znacznej mierze ustępuje doniosłości drogi łódzko-kaliszkiej, która przecięłaby kilka ważniejszych punktów przemysłowych gubernii piotrkowskiej i kaliskiej; dla oszczędzenia sobie jednak nowych rozczarowań i niepowodzeń, wszelkie starania i zabiegi prowadzić należy w kierunku możliwym do urzeczywistnienia, nie tracąc energii na bezowocne wyniki.

A. G.

Z DZIĘDZINY PRZEMYSŁU I HANDLU.

DROGI ŻELAZNE.

× Dowiadujemy się, iż drogi żelazne: doniecka, kursko-charkowsko-azowska oraz ekateryńska nie przyjmują odpowiedzialności za terminową dostawę towarów.

× Z Odesy donoszą, że na drodze żelaznej azowskiej znova powtórzyły się zamieszanie śnieżne. Administracja drogi nie przyjmuje odpowiedzialności za terminową dostawę towarów. Komunikacja pomiędzy Charkowem i Taganrogiem przerwana.

× Dnia 3 marca otwarto w Petersburgu 2 sesję V zjazdu przedstawicieli ruskich dróg żelaznych do spraw taryfowych, program zajęć którego niedawno komunikowaliśmy. Na posiedzenie przybyło przeszło 40 osób, nie licząc przedstawicieli ministerstwa komunikacyi, skarbu i innych urzędów; obradom przewodniczył r. t. Herngros.

× Z Petersburga pisze korespondent „Kuryera warszawskiego”: „Oprócz budowy kolei syberyjskiej, rozpoczyna się z wiosną r. b. roboty przygotowawcze, celem połączenia torem żelaznym Karska z Woroneżem, oraz Tyflisu i Kazańa z siecią kolejową ruską. Koncesyę na budowę kolei z Karska do Woroneża otrzymało towarzystwo kolei karsko-kijowskiej, uzyskawszy zarazem gwarancję kapitału obligacyjnego. Szczegółowe badania najodpowiedniejszego kierunku linii, przerysowanej grzbiet gór Kaukaskich prowadzone były już w r. z. pod naczelnym nadzorem inżyniera Rydzewskiego. Rezultatem tych prac było wytyczenie 154-wiorstowej linii z Władykankazu do Aw-

59)

Emil Zola.

PIENIĄDZ.

Tłumaczyła M. L.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 51).

— Potrzeby, potrzeby... rynek — wyjął. — Al! ładaczka.

Wyciągnął rękę ku baronowej tak gwałtownym ruchem, że ta przeraziła się. Stała nieruchomo, przykryta tylko spódniczką. Zrozumiała, że ten jej neglect do rozpaczy go doprowadzał, usiadła, starając się, o ile możliwości, okryć i pozostala tak nieruchoma, z oczami nawpół spuszczone i z ponurem spojrzeniem czekając końca, jak samca, o którą walczy dwa samcy.

Saccard odważnie stanął w jej obronie.

— Chyba jej pan bić nie będzie?

— Teraz obaj mężczyźni stanęli oko w oko.

— Trzeba skończyć, mój panie. Nie możemy sobie tu wymyślać, jak dwaj lokaje. Prawda, jestem kochankiem tej pani. Lecz powtarzam panu, że jeżeli pan zapłacił meble, to ja zapłaciłem...

— Co?

— Bardzo wiele rzeczy: na przykład onegdaj stary jej rachunek u Mazaud'a, dziesięć tysięcy franków, którego uregulowania pan odmówił... Mamy równe prawa. Swinia może, ale złodziej... Al! nie! cofniesz pan swoje słowo...

Delcambre krzyknął:

— Jesteś złodziejem i leć ci roztrząskam, jeżeli się w tej chwili stąd nie wyniesiesz.

— Ale teraz Saccard wpadł w gniew.

— A, tak! dosyć mam tego narzeczeń! Pójdę, jeżeli zechcę. Czy sądził może, iż

mi strachy napedzisz?

Włożywszy szybko ubranie i buty, stanął energicznie na dywanie, mówiąc:

— Tak, teraz zostaję.

Delcambre, nieprzytomny z wściekłości, zbliżył się.

— Nędzniku, uchodź stąd!

— Nie przed tobą, stara ropuch!

— A jeżeli ci dam w twarz?

— To cię kopnę nogą tak, że zlecisz ze wszystkich schodów.

Nos w nos, oko w oko, z wyszczerzonymi zębami, zdawało się, że nie mówią, lecz szcękają. Niepomiń w tym upadku wychowania i wykształcenia, urzędnik i finansista, dopuścił się kłótni pijanych woźniców, rzucając sobie w twarz ohydne wymysły. Głosy diawły ich, pozostawiając na ustach błoto.

Baronowa siedziała cicho w oczekiwaniu, aż jeden drugiego wyrzuci. Uspokojona już zupełnie, obmyślając następstwa, zmieszana była jedynie cokolwiek obecnością pokojówki, która odgadywała tam za portiera, z radością przysłuchując się scenie. Dziewczyna istotnie, wsłuchując głowę, z drwiącym uśmiechem lubowała się, słysząc, jak panowie sobie wymyślają. Obie kobiety spostrzegły się: pani, w gołej pończolance pozie — sługa w przyzwyczajonej sukni i białym czystym kołnierzyku; i zamieniły złowróżbne spojrzenia, wyrażające całą nienawiść.

Al! i Saccard spostrzegł Klarę. Kończył szybko ubierać się i straciwszy ostatecznie cierpliwość, sygnął grądem wyniosł na Delcambre'a, a w końcu krzyknął na dziewczynę:

— Klaro! chodź tu. Otwórz drzwi i okna, ażeby wszyscy, cała ulica słyszała!...

Pan prokurator generalny chce, aby wiadano, że tu jest i zrobię mu tę przyjemność!

Delcambre zbliżył i cofnął się, widząc, że Saccard idzie ku oknu. Ten okrutnik, drwiący sobie ze skandalu, gotów wykonać swoją groźbę.

— Al! kanaliu! — zgrzytnął prokurator. — Dobrze dobraliście się z tą ładaczką. Zostawiam ci ją.

— Doskonale, a teraz się wynos. Objeżdżamy się bez ciebie. Przynajmniej rachunki tej biednej kobiety będą zawsze opłacane. No! masz na omnius.

Delcambre, słysząc ostatnie słowa, zatrzymał się jeszcze na progu gabinetu. Twarz jego przybrała już zwykły obojętny wyraz; teraz silnie tylko pobił, wyciągnął rękę i zawołał:

— Przysięgam, że mi za to zapłacisz... Znajdę ja cię... Strzeż się!

Poczem zniknął. Po chwili usłyszano szelest spódnicy: pokojówka, w obawie indagacyi uciekała, rozweselona tą zabawą farsą.

Saccard, wzburzony jeszcze, poszedł pozamykać drzwi i powrócił do pokoju, gdzie baronowa siedziała cicho na krześle jak przykuta do miejsca. Przeszedł się kilka razy po pokoju, poprawił ogień na kominku, a widząc że tak przybita, w tak pożałowania godnej pozie, wrócił się naprzemi:

— Ubiierz się, moja droga i uspokój. Głupio się stało, ale zresztą niema o czem mówić. Zobaczymy się tu pojutrze i umówimy, co dalej robić, nieprawdaż? Ja muszę uciekać, bo mam rendez-vous z Huretem.

Wychodząc, krzyknął jeszcze odedrzwii: — Pamiętaj, bądź ostrożna z pożyczką włoską! Bierz tylko z premią.

W tym samym czasie, o tej samej godzinie, pani Karolina i Kała zebrali z głową pochyloną nad biurkiem. Brutalne odkry-

cie stangreta, zdrada, której nie mogła już ignorować, wskrzesiły wszystkie pojeżdżenia, wszystkie obawy, jakie zapragnęła usunąć. Zmieszana się do spokoju i do wiary w sprawę Uniwersalnego; przez zasłepienie miłości stała się współdziałaczką tego, o czem jej nie mówiono, o czem wiedzieć nie chciała. To też teraz wyrzuciła sobie gwałtownie uspokajający list pisany do brata po zgromadzeniu generalnem; bo wiedziała, od czasu, gdy zarządziła otworzyć jej znów oczy, że nadużyła istniejącej i coraz się zwiększającej rachunek Sabataniego powiększył się nadzwyczajnie, towarzystwo grało coraz więcej na to położone nazwisko; nie mówiąc już o olbrzymich i kłamliwych reklamach, fundamencie z piasku i błota, jaki podkładano pod kolosalne przedsięwzięcie, którego tak nagłe, niejako cudowne wywyższenie, więcej ją przerażało, niż cieszyło. Nadawszystko trwożyła ją ta szalona szybkość, z jaką prowadzono bank uniwersalny, niby machinę pełną węgla, puszczone szatańskim pędem na szczytach szczytów; jeszcze chwila i wszystko wyleci w powietrze i roztrąska się na drobne kawałki. Nie była ani naiwną, ani tak ograniczoną, ażeby dała się oszukać; jakkolwiek nie znała się na technicznej stronie operacji bankowych, rozumiała doskonale powody tej gorączkowej działalności, przeznaczoną na upojenie tłumy, pociąganie go w to zaraziwe szaleństwo tańca milionów. Każdy ranek miał przynieść wyżkę, spodziewano się coraz większego powodzenia, olbrzymich zaszczepionych okratowań kas, które pochłaniały strumienie, ażeby wydać rzeki i oceany złota. Czyżby ona miała zdradzić, opuścić w tym potopie, grozącym strasznym zalewem, tego wielkiego brata, tak ufego, upojonego wielkim dziełem? Zrozpaczona była swą niemocą i bezczynnością.

czaj, stacyi kolei zakaukaskiej, o 10 wiorst od Tyfisu położonej, przyczem budowę dwóch tuneli 7 oraz 11 wiorst długich uznano za nieodzowną. Budowy kolei z Kolomyi do Kazania dokona towarzystwo kolei moskiewsko-riazańskiej. Nadto towarzystwo kolei riaziańsko-kozłowskiej, zawarło z rządem umowę, na mocy której eksploatacyę rządowej kolei kozłowsko-saratowskiej powierzono wymienionemu towarzystwu, postanowiło przystąpić z wiosną r. b. do studyów nad liniami kolejowymi z Saratowa do Irlańska, oraz z Tambowa do Kamyszyna nad Wolgą. Towarzystwo kolei riaziańsko-kozłowskiej zamierza nadto przewozić w przyszłości na własnych statkach naftę z Baku do Kamyszyna i kierując następnie po swych liniach transporty naftowe, konkuruwać z koleją griasko-earycyńską. Akcyonariusze kolei riaziańsko-kozłowskiej wniosli zarazem do ministerium podanie, dotyczące się zezwolenia rządu na przemianowanie towarzystwa wymienionej kolei na towarzystwo kolei południowo-wschodnich.

× Roboty około projektowanej linii Zmieryńska-Mohylew-Oknice-Nowosieli-ec rozpoczyna się na wiosnę na długości od Zmieryńki do Mohylewa. Następnie budowa stopniowo posuwać się będzie dalej. Ponieważ projektowana droga przejdzie przez stacyę Large, zamierzonym jest przeprowadzenie linii bocznej do Kamienica Podolskiego, co stanowi około 50 wiorst długości.

× „Ruskiya wiadomosti” dowiadują się, że na ostatnim posiedzeniu rady państwa postanowiono wykupić na rzecz skarbu drogę żelazną libawsko-romejską na następujących warunkach: właściciele drogi otrzymują w zamian każdej akcyi jedną 4-procentową obligacyę wartości 80 rubli, z tym warunkiem jednakże, aby wypłata kuponów dokonywana była dopiero od stycznia 1892 r.

× Z Bukaresztu donoszą, że na budowę kolei Berla-d-Gatacz otrzymano już koncesyę. Roboty przygotowawcze mają się rozpocząć latem. Rząd w tym celu zaciąga pożyczkę 17,314,000 franków, z których 13,800,000 przeznaczono na budowę toru, 3,514,000 zaś na materiał ruchomy.

PIENIĄDZE I KREDYT.

× Kasa pożyczkowa przemysłowców łódzkich od dnia 9 b. m. zmniejszyła stopę procentową od zlyskontowanych weksli do 6 1/2%.

× „Nowosti” donoszą, że prawie wszystkie lombardy, założone w latach 1889 i 1890, wystąpiły do rządu z prośbą o otwarcie dla nich kredytu w miejscowych bankach pod zastaw przedmiotów złotych i srebrnych, aby mogły w ten sposób rozszerzyć swe operacye.

PRZEMYSŁ.

× W Częstochowie kończą obecnie budowę obrzyniei przedziałni wełny i fabryki sukna, należące do francus-

tynczasm mrok zalegi w gabinecie, nieosiwionym nawet przez wygasły na kominku ogień; wśród tych wzrastających ciemności pani Karolina ikała coraz rozpaczniej. Rozumiała, że to podle tak płakać, bo czuła dobrze, że żyje jej nie plyną z niepokojem o interesy Uniwersalnego. Saccard bezwzględnie prowadził na swoje własne ryzyko te szalone wyścigi, z okrutną dzikością, bez panicej, poganiat zwierzę, gotów każdej chwili zabić ja na miejscu. On sam był tylko winnym; zadrżała na myśl chęci czytania w jego duszy, w tej ponurej oteklani, jedynem bóstwem której był pieniądz, w tej duszy, której sam nie znał, gdzie cienie ukrywały cienie, gdzie przepaść błotnista pochłaniała wszystko, co lepsze i szlachetniejsze. Drżała przed tem, czego jeszcze nie odróżniała, co podejrzewała dopiero. Lecz powolne odkrycie wielu ran, obawa możliwej katastrofy, nie powalily jej, nieuczynilyby tak bezsilną i nie wycienilyby tych łez palących; przeciwnie dodaly jej to sil, pobudilo do walki, do wyzdrowienia. Znała siebie, miała waleczną naturę. Nie! ikała teraz jak dziecko, bo kochała, bo Saccard w tej chwili znajdował się z inną kobietą. To wyznanie przepelnialo duszę jej wstydem, zdawajalo zaledwie przyciszzone kłanie.

— Nie mied już weale dumy i godności! — wyjąkała glosno. — Być dotego stopnia nędzy i płochę! Nie mied, gdy się chce!

W tej chwili w ciemnym pokoju dat się słyszeć glos jakiś. Maks wszedł i zawolat: — Jaktol! Ciemno w pokoju i pani płaczysz?

Pani Karolina w ten sposób zaskoczona, nsiwiała zaplanować nad sobą. Tymczasem Maks ciągnął dalej:

— Przepraszam panią bardzo, sądziłem, że ojciec powrócił już z gieldy... Jedna dama prosila mnie, bym przyprowadził go jej na obiad.

Lokaj wnosił tymczasem lampę i postawił ją na stole. Caley pokój zaległo spokojne jednostajne światło.

(D. c. n.).

kiego towarzystwa akcyjnego. Robotnicy do owych fabryk już są poszukiwani. W pierwszym roku znajdzie zajęcie około 900 ludzi. Dyrektorami pomienionych fabryk, oficyalistami i majstrami będą wyłącznie francuzi.

× Rozesłany uczestnikom syndykatu cukrowego wykaz tegorocznej produkcyi cukru, zestawiony podług raportów fabryk po dzień 1 (13) luto r. b., wykazuje następujące rezultaty: Do syndykatu należą 193 fabryki (w roku zeszlym 189), obsiana burakami powierzechnia 236,328 dziesięcin (w r. z. 204,823), z których otrzymano buraków 270,838,559 pudów (w r. z. 236,781,973). Przerobiono buraków do dnia 1 (13) luto r. b. 268,948,200 pudów (w r. z. 236,150,450). Spodziewana ilość cukru wynosi 25,187,653 pudy (w r. z. 21,782,921), z których 20,802,703 pudy mogą być sprzedane wewnątr kraju, pozostała zaś ilość 4,384,950 pudów musi być wywieziona za granicę. Liczby powyższe odnoszą się tylko do fabryk uczestniczących w konweny. Wogóle zaś tegoroczna kampania cukrownicza, z uwzględnieniem 30 do konweny nienależących fabryk, dała następujące rezultaty: Zasięg zajmowały 269,594 dziesięciny (w roku zeszlym 236,633 dz.), otrzymano buraków 304,298,493 pudy (w r. z. 267,552,178 pudów), przerobiono buraków 301,780,935 pudów (w r. z. 266,704,017 pudów). Wyrobiono cukru 28,274,444 pudy (w r. z. 24,490,328 pudów). Zebrano przeto z jednej dziesięciny 1,128,7 puda buraków, z których otrzymano mączki cukrowej 9,37%.

× Z tytułu narad, prowadzonych w zeszlym tygodniu w łonie warszawskiej spółki rybackiej, „Kurier warszawski” przypomina, iż oprócz spółki rzeczonoj, reprezentującej jedną z najważniejszych grup producentów tej galezi przemysłu, kraj nasz posiada jeszcze kilka bardzo poważnych gospodarstw rybnych, wysocy już dziś rozwinętych i wzorowo prowadzonych. Do ich rzędu należą: rybołówstwo żyłkowickie w księstwie łowickim, jedno z najstarszych, dzierżawione obecnie przez pp. Burbę i Mazarskiego. Gospodarstwo to obejmuje przeszło 1,700 morgów, a chociaż produkcyja jego nie należy do największych, w rzędzie hodowli karpiowych zajmuje wydatne miejsce. Dalej idą gospodarstwa: w Rykach i Garbowie (hr. Jezierskiego), w Jagodnem (p. Szydłowski), w Łękowicach (dawniej Michała Chodorowicza, dziś p. Kowalewski), w Siemieniu (hr. Ostrołęga), w Pełicach pod Warszawą (p. Marylskiego), w Falentach również pod Warszawą (hr. Przedzieckiego) i jeszcze kilka innych. Nadto, prócz hodowców właścicieli i hodowców dzierżawców, istnieje jeszcze trzecia kategoria rybaków, uprawiających rybołówstwo jako sport oddzielny. Kategoria ta oddaje gospodarstwom krajowemu niezapłacone usługi, gdyż, oprócz rozpowszechniania zaniłowania do hodowli ryb, eksploatuje przeważnie nieużytki w okolicach Warszawy położone, które bez ich współudziału pozostałyby tylko zawsze nieużytkami.

× „Koeln. Zig.” zapowiada, że rząd niemiecki w sprawach robotniczych przyszedł do przekonania bardzo odmiennych od dawniejszych. Mianowicie postanowiono stanąć silnie w obronie interesów pracodawców i starać się o pokonanie wygórowanej pożądlivosti robotników.

ROLNICTWO I PRZEMYSŁ ROLNY.

× Według informacji dzienników petersburskich, istnieje projekt utworzenia przy wszystkich instytucjach rolniczych specjalnych komisyj zbożowych, do obowiazków których należałoby będzie: 1) zgromadzić dane o miejscowych gatunkach zboża, jego wydajności, użytku w celach technicznych dla wyrabiania maki, krolech, kaszy i t. d.; 2) oznaczyć rozmieszczenie geograficzne różnych gatunków zboża; 3) określić cechy, odróżniające gatunki od innych; 4) zgromadzić dane o zapotrzebowaniach za granicę; 5) tworzyć kolekcye gatunków zboża miejscowego; 6) opracowywać nomenklaturę handlową gatunków zboża.

STOWARZYSZENIA.

× Stowarzyszenie spożywcze urzędników kolei warszawsko-wiedeńskiej ze sprzedaży towarów za rs. 67,065 kop. 75 w roku 1890 osiągnęło zysku rs. 2,052 kop. 19. Stowarzyszeni zakupili towarów za rs. 33,595 i otrzymały 3 1/2% dywidendy od tej sumy oraz 8 1/2% od udziałów. Majątek stowarzyszenia składa się z 1,082 rs. 14 1/2 kop. kapitału zapasowego i rubli 5,021 kop. 32 1/2, kapitału obrotowego, powstałego z 333 udziałów 276 członków. Do zarządu należą pp.: Józef Plebński, przewodniczący, Józef Brandl, Władysław Dziembowski, Karol Vorbrodt, Antoni Turski, buchalter zarządu Felicyan Sielucki.

TRAMWAJE.

× W Petersburgu powstaje nowa towarzystwo drog żelaznych konnych, które projektuje połączenie podmiej-

skiej sieci tramwajów petersburskich z miastem Szlisselburgiem.

WYSTAWY.

× Wystawa środkowo-azyatycka w Moskwie otwarta będzie w dniu 22 b. m.

Wiadomości ogólne.

Z ochronki katolickiej. W niedzielę, d. 8 b. m. odbędzie się w ochronie katolickiej przy ulicy Wilewskiej sesya pań opiekunek.

Kąpiele dla robotników. Donosiliśmy niedawno, że niektórzy fabrykanci okręgu łódzkiego urządzają przysięgę wody ciepłej dla robotników, nie narazając się na wielkie koszty. W Nr 65 „Zdrowia”, miesięcznika poświęconego higienie, czytamy opis kąpielei dla robotników i oficyalistów przy kopalni węgla „Kazimierz”. Urządzenie kąpielei stanowi wydatek jednorazowy, koszty zaś utrzymania są nieznaczne, ze względu, iż maszyna z kołem parowym oddaje kąpielei tylko częstotkę swej pracy. Zakład przemysłowy potrąca robotnikom z zarobku dla pokrycia „straconych korzyści”, chociaż ta strata jest tylko pozorną: przemysłowiec ma zdrowszego pracownika, który jest w możności podczas wykonywanej pracy wydać większą jednostkę siły, z tego więc względu potrącanie za kąpiele redukuje się do minimum, robotnik zaś przeświadczony, iż za kąpiele mu się potrąca, chętnie do niej użyje, pomimo nieochędnostwa ludu.

Komisyja, mająca opracować projekt reformy policyi tutejszej przybyła z Warszawy we wtorek i rozpoczęła czynności objazdem wszystkich dzielnic tutejszych. Komisyja zabawi w Łodzi przez dni kilka.

Ćwiczenia sygnalowa oddziału 3 tutejszej strazy ogniowej ochotniczej odbędą się dziś o godzinie 8 wieczór w sali zebrania młodzieży ewangelickiej.

Z sądu. W dniu wczorajszym sądzia pokoju IV rewiru m. Łodzi skazał Roberta Weyrach'a, właściciela składu wełny (Piotrkowska, Nr 266 (41), na karę dwadzieścia pięć rubli, lub areszt na dziesięć dni, za sprzedaż stęchłej wełny.

Diugowiecność. Onegdaj, w mieście naszym zmarł 107-letni staruszek Hilel vel Hirsz Goldstein, właściciel posesyi przy ulicy Podrzecznej. Zmarły własną pracą doszedł do dobroty i był jednym z najstarszych obywateli m. Łodzi. Do ostatnich dni staruszek zachował zdrowie i rękocność. Obawiał się kolei, którą nigdy nie odważył się przejechać i czuł nieprzewidywalny wstręt do podpisywania weksli.

Zabłąkanego chorego umysłowo, o którym donosiliśmy, wczoraj policya tutejsza odprowadziła do domu. Nieszczęśliwy po długiem chodzeniu po mieście dostał się do biura policyi, gdzie go poznano. Przybył tam już mocno pobity i pokaleczony. O ile z słów jego można wnosić, poszedł gdzieś na wieś, a zmęczony, zobaczywszy stodołę otwartą, wszedł do niej, chcąc wypocząć. Ludzie zobaczywszy obcego w stodołę, sądzili, że to złodziej i obili go niemilosierdzie.

Nieostrożność. Onegdaj, w mieszkaniu robotnika D., zamieszkałego przy ulicy św. Benedykta, skutkiem wadliwosci brenera eksplozowała lampka, pozostawiona w zamkniętem mieszkaniu. Hlak usłyszeł zamieszkał obok sąsiadzi i zatroskani otworzyli drzwi. Tylko tylko zawiązywać należy, że wypadek nie miał groźniejszych następstw. Gdy ludzie weszli do mieszkania, serweta na stole i puścieli na obok stojącego łóżka, były w płomieniach.

Drogozłot. Mieszkańcy jednego z domów przy ulicy Targowej obudzili byli ze snu w nocy, z cewarku na piątek, strasznym wyciem pań. Kilku z nich wybiegło na korytarz i zobaczyło, jak niejaki A. w tymże domu zamieszkały, był bez miłośierzności duko go paszardar. Pomimo uwagi, aby tego nie czynił, A. rozwścieczony katował biedne zwierzę tak długo, aż z bólu wylądował nie mogło. Drogozłota zaskarżono.

Oszustwo. Przekupka tutejsza, rozmazująca towar po domach, sprzedała Apolonii Kr. 10 koci perka. Pojeżdżającą się miary, Kr. wzięła swą sąsiadkę, która zamierzała towar powrócić. Oszustka, lokiem przyniesionym od siebie. Okazało się, że było tylko 9 koci, a ponieważ przekupka nie chciała, przysłała na miarę Kr. i pienieędzy nie oddała, zaskarżono ją do sądu o oszustwo.

Napad. Dwa braci G. napadli onegdaj na Waleńtęgo J. w dziedzińcu jego domu przy ulicy Franciszkańskiej i poranili go kijami. Sprawę oddano do sądu.

Najechanie. Wczoraj, na Starym-Rynku, dorozkars, którego numeru nie zauważono, najechał na wódcianina Jędrzejczaka, któremu dysszał zranił głowę.

Wypadek. Onegdaj wieczorem, rozbił się już kof piekarska M. i uwał się od wrota. Biegłszy szybko ulicy Dzielnej, przewrócił usiłującego go zatrzymać Władysława Grabkiego, który skaleczył sobie głowę w kilku miejscach.

Kradzież. Zamieszkały w domu przy ulicy Nowomiejkiej Moszek Aberstein, zawiadomił policyę, że w mieszkaniu jego zginiła bielutka szmaczka literami M. A., warta rs. 40. Idąc ulicą Zachodnią, zauważył na przechodzącym człowieku koszenie z takim samym znacznikiem. Strażnik aresztował podejrzanego i okazało się, że jest nim Michał G., przebywający w Łodzi czasowo. Zapytany, skąd wziął koszenie, nie wytłomaczył się, pociągnięto więc go do odpowiedzialności za kradzież.

Podziękowanie.

Komitet ochronki katolickiej ma zaszczyt złożyć podziękowanie Wielmożnym Pp.: Dawidowej Silberstein, M. Werthszkitzkiej za nadesłane towary, p. Wizekowi za ofiarowanie maszyny do szycia i towarzystwu

akcyjnemu Geyerów za ofiarowanie rubli 50 na rzecz tejże ochrony.

* Z powodu braku wyraźnych przepisów dla otwierania szkół muzycznych w miastach prowincjonalnych, kurator jednego z okręgów naukowych zwrócił się do ministerium oświaty z prośbą o wyjaśnienie, jakie władze mają prawo dawać pozwolenia na otwieranie szkół i akademij muzycznych, a także szkół gry na fortepianie i kursów śpiewu i do jakich urzędów należy kontrola nad pomienionymi zakładami. Kwestyę tę ministerium oświaty rozstrzygnęło w ten sposób, iż zakłady, do programu zajęć których, oprócz praktycznego nauczania tej lub owej sztuki, wchodzi wykłady teoretyczne jakichkolwiek, mających ogólnie kształcące znaczenie przedmiotów, winny być uznawane za prywatne zakłady naukowe, podlegające władzy zarządu okręgu naukowego.

* W tych dniach rada państwa rozprowadza będzie wniosek ministerium spraw wewnętrzych w kwestyi niektórych zmian w obowiązujących przepisach o kościele ewangelicko-luterańskim i o nadzorze nad kościołami rzymskokatolickimi w Rosyi. Wniosek ten uznaje konieczność poddania kontroli rządowej synodów duchowieństwa luterańskiego, które odbywają się po kilka razy do roku w różnych miejscowościach, oraz usunięcia zależności parafj luterańskich, przy wyborze pastora, od osób prywatnych, które uważane są za kolatorów parafj.

Na przyszłość prawa kolatorstwa, odpowiednio do społecznych stosunków państwa i kościoła, przechodzą w ręce rządu, przyczem ostateczny wybór i zatwierdzenie pastora, na przedstawienie departamentu spraw duchownych wyznaj obcych, należeć będzie do ministra spraw wewnętrzych. Zarząd majątkami parafj, należący dotychczas do pastora, co stawało ich w fałszywym położeniu względem parafj i odrywało od pełnienia obowiazków duchownych, powierzony będzie komitetowi oddzielnemu, składającemu się z przedstawicieli parafj i miejscowych władz administracyjnych, pod ogólnym nadzorem i kierownictwem władz gubernialnych. Przytem duchowieństwo luterańskie wydatowana będzie pewna część tych dochodów, odpowiadająca teraźniejszemu ich utrzymaniu i na zasadach, stosowanych do duchowieństwa rzymsko-katolickiego. Co się zaś tyczy nadzoru nad kościołami rzymsko-katolickimi, to proponowane jest zwiększenie władzy prezesa rady kościelnej, oraz członków rady co do zarządu funduszami kościelnymi i kontroli nad dochodami kościelnymi, których część przeznaczoną na korzyść duchowieństwa, część zaś na potrzeby kościoła, utrzymanie ementarzy i t. d. Zatwierdzenie prezesa rady kościelnej, na przedstawienie departamentu wyznaj obcych, należeć będzie do ministra spraw wewnętrzych. Rady kościelne przedstawiają corocznie departamentowi raporty o stanie funduszów kościelnych i wydatkowaniu z nich.

Ze Zgierzka donosi nasz korespondent. W poniedziałek odbyło się tutaj w teatryku p. Ikierta przedstawienie magiczno-fantastyczne, urządzone przez amatora p. Mil. na korzyść biednych m. Zgierzka. Na widowisku nie przygrywała orkiestra łódzka pod dyrekcją p. Kirszfinka. Publiczność zapelniała widownię dość licznie. — W niedzielę w tymże teatryku artyści teatru łódzkiego odegrali dwie sztuczki: „Teatr amatorski”, dwuaktową komedyję Baluńskiego, tudzież operetkę Offenbacha, „Placzkę i śmielesz”, nadto, jak zapowiadają afisz, p. Jarszewski odśpiewa walc. Zgierzanie chętnie uczęszczają do teatru i dobrze byłoby, aby p. I. częściej urządzał przedstawienia. — Na występy Heleny Modrzejewskiej zgierzanie podają licznę do Łodzi. Są taey, którzy pomimo zlej drogi nie opuszczają żadnego przedstawienia z jej udziałem. — W wielkim przemysle zgierzian ruch okrył się od pownego czasu: wielu fabrykantów, bez pośrednictwa Łodzi, zawiera umowy na dostawę z przybywającymi tam kupcami.

Warszawa. Przed kilku laty, dr Józef Nussbaum założył w Warszawie prywatną pracownię naukową, w której prowadził zaczęto poszukiwania specjalne nad anatomią i rozwojem zwierząt, oraz badania fauny krajowej. Pracownia mieściła się przy muzeum etnograficznem ogrodu zoologicznego, urządzono ją zaś w części z ofiar prywatnych, w części zaś z zapomogi, uzyskanej na badania naukowe. Oprócz dra N., w pracowni zajmowało się kilku młodszych adeptów zoologii, a wartość przyrządów przekroczyła rs. 1,000. Obecnie, wskutek sprzedaży Bagatelj, pracownia pozostała bez lokalu, grobo ludzi dobrej woli jednak krząta się, ażeby jej odpowiednie pomieszczenie zapewnić.

Premium tegoroczne dla członków towarzystwa zachęty sztuk pięknych nadeszło już z zagranicy. Stanowi je kopia akwafortowa z obrazu Z. Jasińskiego. Liczba

O G Ł O S Z E N I A.

RUSKIE TOWARZYSTWO

Żegluga Parowej i Handlu w Odessie

donosi niniejszem, iż w skutek śmierci S. p. Ernesta Gay'a zamianowało w dniu 1 (13) stycznia r. b.

AGENTEM SWEGO

Towarzystwa na Królestwo Polskie,
p. H. L. Malhomme.

Powołując się na zamieszczone powyżej ogłoszenie, mam honor donieść, iż w kantorze moim w Warszawie, przy ulicy Włodzimierskiej, Nr. 19, udzielają się wszelkie objaśnienia, dotyczące przewozu pasażerów i towarów na parostatkach Ruskiego Towarzystwa Żegluga Parowej i Handlu, do portów Czarnego, Azowskiego i Śródziemnego morza.

H. L. Malhomme.

430—3—1

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE
Towarzystwo Czarnomorsko-Dunajskiej Żegluga Parowej
w Odessie

donosi niniejszem, iż w skutek śmierci S. p. Ernesta Gay'a, zamianowało w dniu 1 (13) stycznia r. b.

AGENTEM SWEGO

Towarzystwa na Królestwo Polskie,
p. H. L. Malhomme.

Powołując się na zamieszczone powyżej ogłoszenie, mam honor donieść, iż w kantorze moim, w Warszawie, przy ulicy Włodzimierskiej Nr. 19, udzielają się wszelkie objaśnienia, dotyczące przewozu pasażerów i towarów na parostatkach Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Czarnomorsko-Dunajskiej Żegluga Parowej do portów państw Nadmorskich.

H. L. Malhomme.

429—2—1

Obwieszczenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że zwyczajne zebranie ogólne Członków Towarzystwa odbędzie się w dniu 7 (19) marca 1891 roku, o godzinie 3 po południu, w sali zebraniach ogólnych, w domu Towarzystwa, przy ulicy Średniej pod № 427 w m. Łodzi położonym i na zebranie to wszystkich stowarzyszonych zaprasza.

- Porządek dzienny posiedzenia zebrania ogólnego jest następujący:
- 1 Sprawozdanie Dyrekcyi za rok finansowy 1889/90.
 - 2 wniosek, co do udzielania ulgi w opłacie raty majowej 1891 r. z przewyżki kapitału zasobowego.
 - 3 projekt do etatu na rok finansowy 1890/91.
 - 4 projekt zmiany § 1 warunków licytacyjnych co do sprzedaży nieruchomości za dług Towarzystwa.
 - 5 Wniosek, w przedmiocie udzielania urzędnikom Towarzystwa jednorazowego wynagrodzenia za długoletnią służbę.
 - 6 Wybór jednego Dyrektora.
 - 7 Wybór jednego zastępcy Dyrektora.
 - 8 Wybór trzech Członków Komitetu Nadzorczego.

Stosownie do zasad, w § 72 ustawy Towarzystwa przepisanych, do sali obrad zebrania ogólnego, bez biletu wejścia nikt wpuszczone być nie może.

Bilety wejścia doreczone zostaną tym stowarzyszonym, którzy są wyłącznymi właścicielami nieruchomości i którzy złożyli Dyrekcyi dowody przepisania tytułów własności nabytych, po ostatnim zebraniu ogólnym, od poprzednich stowarzyszonych, nieruchomości. Stowarzyszeni, posiadający nieruchomości wspólnie, obowiązani są złożyć w biurze Dyrekcyi pisemne upoważnienia w celu pozyskania dla jednego z pośród siebie biletu wejścia. Stowarzyszeni, niebędący sobie uczestnikami na zebraniu ogólnym mogą udzielić upoważnienia do zastąpienia ich, ale tylko jednemu ze stowarzyszonych. Po złożeniu w biurze Dyrekcyi upoważnienia i zwróceniu doreczonego biletu wejścia, upoważniony otrzyma nowy bilet z prawem do dwóch głosów.

Wszystkie wzmiankowane wyżej upoważnienia, w myśl przepisów ustawy stempowej, winny być zaopatrzone markami stempowymi, wartości 80 kopiejek.

Więcej niż dwóch głosów żaden stowarzyszony, na zebraniu ogólnym mieć nie może.

Za małoletnich i wogóle pod opieką zostających członków Towarzystwa, prawo do głosu na zebraniu ogólnym służy opiekunom i kuratorom, którzy, po złożeniu w biurze Dyrekcyi dowodów sprawowania opieki lub kurateli, mogą otrzymać bilety wejścia do sali zebrani ogólnych. Za stowarzyszone zamężne, mężowie tychże uczestniczyć mogą na zebraniu bez pełnomocnictwa i im też bilety wejścia doreczone zostaną.

Nieruchomości instytucyjne, obciążone pożyczkami Towarzystwa, reprezentowane być mogą na zebraniu ogólnym przez osobę do tego upoważnioną ze strony instytucji. Formularze drukowane na upoważnienia i pełnomocnictwa rozdawane będą bezpłatnie zgłaszającym się w biurze Dyrekcyi.

Bilety wejścia na zebranie ogólne dla stowarzyszonych, na zasadzie upoważnienia, pełnomocnictwa i dowodów sprawowania opieki, wydawane będą w biurze Dyrekcyi od dnia 22 lutego (6 marca) do dnia 4 (16) marca r. b. Składanie dowodów, po tym terminie uwzględnianiem nie będzie.

Drukowane egzemplarze sprawozdania Dyrekcyi za rok 1889/90 doreczone zostaną stowarzyszonym, w terminie § 65 ustawy Towarzystwa przepisanej, łącznie z biletami wejścia do sali zebrani ogólnych i imiennymi listami stowarzyszonych.

W myśl § 76 ustawy Towarzystwa wnioski stowarzyszonych opatrzone przynajmniej dwudziestoma podpisami i złożone Komitetowi Nadzorczemu niepozbawione jak na dni piętnaście przed terminem zebrania ogólnego wniesione zostaną na posiedzenie tegoż zebrania, o ile wogóle będą do tego przez Komitet Nadzorczy zakwalifikowane.

Gdyby w dniu wyżej oznaczonym nie przybyła na zebranie ogólnie ustawa przepisana liczba stowarzyszonych, wyznaczonym zostanie, na zasadzie § 74 ustawy Towarzystwa, nowy termin do odbycia rzeczzonego zebrania, którego uchwały będą ważne, bez względu na liczbę przybyłych na zebranie stowarzyszonych, odnośnie do przedmiotów, zapisanych na porządku dziennym.

Łódź, dnia 7 (19) lutego 1891 roku.

Prezes: E. Herbst.

Dyrektor Biura: A. Rosicki.

352—3

Wydawca Stefan Kossuth. — Redaktor Bolestaw Klnchowski

Объявление.

Правление Общества потребителей для состоящих на государственной и общественной службе в г. Лодзи

доводит до всеобщего сведения, что Общее Собрание членов Общества в духе последовательных заседаний, состоявшихся 3 (15) и 10 (22) Февраля 1891 г., на основании § 51 Устава постановило закрыть действия общества, при чем для урегулирования дела общества и удовлетворения претензий кредиторов избрало ликвидационную комиссию из членов: 1) Фридриха Зеллина, 2) Василия Андреева, 3) Игнатия Сущинского, 4) Власа Филиппинского и 5) Августа Ольшеского и кандидатов: Александра Ефимова и Ипполита Боровека.

Огłoszenie.

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego dla urzędników pozostających na służbie w m. Łodzi.

podaje do powszechnej wiadomości, że zebranie ogólne członków stowarzyszenia, na dwóch posiedzeniach, odbytych w dniach 3 (15) i 10 (22) lutego 1891 roku na zasadzie § 51 ustawy postanowiło zamknąć działania stowarzyszenia, przy czem dla uregulowania spraw stowarzyszenia i pretensji wierzycieli, wybrana została komisja likwidacyjna z członków: 1) Fryderyka Sellina, 2) Bazylego Andrejewa, 3) Ignacego Suszyńskiego, 4) Błażeja Filipkowskiego i 5) Augusta Olshewskiego, oraz zastępcę: Aleksandra Jefimowa i Hipolita Borońskiego.

W dniu 26 marca (7 kwietnia) r. b. w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie sprzedane będą w drodze subhastacji przez publiczną licytację dobra zwane

Baluty Nowe

stanowiące przedłużenie miasta Łodzi, a składające się z osady Baluty Nowe obejmującej 202 kolonie, z osady Zubardz Nowy, obejmującej 114 kolonii, oraz z gruntów dworskich, stosownie do protokołu zajęcia dokonanego przez Komisarza Sądowego Robakowskiego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 38.000.

Bliższych wiadomości zasięgnąć można w kancelaryi Adwokata Przyśięgłego Adolfa Sutigowskiego w Warszawie przy ulicy Królewskiej № 17.

262—10

Dr. A. Kelm

przeprowadził się na ulicę Nowomiejską, róg Północnej, dom Szukiera, przyjmując od 8 do 10 rano, od 2 do 4 po południu. 309-12

Dr. Hipolit Jakubowski

w Nowym Ryнку № 241 (nowy 11), przyjmuje chorych (choroby wewnętrzne i dzieci) od 9 do 10 rano i od 5 do 6 wieczorem. 370—15

Dr. med. J. Klemptner OKULISTA

przyjmuje od godz. 9—12 i 3—5 ul. Piotrkowska Nr. 21 (nowy) naprzeciwko apteki p. Spokornego. 424—10—1

Edward Filipkowski

pom. adwok. przysięgi. prowadzi sprawy cywilne i kryminalne. Pasaż Mayera, naprzeciwko poczty № 11. 467—10

Były obywatel ziemski, posiadający języki polski i niemiecki poszukuje miejsca rzadcy, lub innego odpowiedniego zajęcia na wsi lub w mieście. Oferty przyjmujcie Administracya „Dziennika” pod sig. „Rządca”. 464—3

Na żądanie właścicieli nieruchomości wykonywam szacunki budowli do obowiązkowej asekuracji. Nadto spełniam czynności Agenta Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia. Ul. Piotrkowska № 107 naprzeciw domu Heinza.

Inżynier Henisz. 449—3

NAUCZYCIEL

gry fortepianowej

ukończywszy kurs wyższy w instytucji Warszawskiej pod kierunkiem profesora Strobla, udziela lekcji i przygotowuje uczeń i uczennice.

Oferty pod lit. J. T. przyjmujcie Administracya „Dziennika”. 402—3

Łódzka Fabryczna żelazna droga

Wszelkie zapytania o towary podlegające M. Golenberga, o utratę dubletu nakładki Radomski - Łódź № 217 ota 8 stycznia 1891. Urządzenie Łódzkiej Fabrycznej Żelaznej Drogi służy obywateli, co upomniętym dubletem nakładki bieżącej niedostępnym. 482—3—1

Poszukuje się POŻYCZKI

dla wymiennienia prosperującego interesu handlowego; potrzebna jest, tylko, kilkusetrublowa pożyczka z pewną gwarancją. Życzący udzielić takowej raczy łaskawie adres swój złożyć w Administracyi tegoż pisma pod lit. A. B. 461—2

POTRZEBNE jest od 1 lipca mieszkanie

z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni, położone na Wólce. Oferty pod adr. Inżynier Lisiecki w fabryce maszyn J. John, lub ul. Piotrkowska № 148. 436—3

Z powodu wyjazdu sprzedaje urządzenie sklepowe z towarami wiktualii i galanterii, razem lub częściowo. Ceny niżej kosztu. ul. Widzewska Nr. 33 nowy. 421

CYRK Amerykański J. THOMPSONA.

Dziś w sobotę d. 7 marca 1891 przedstawienie uroczyste przedstawienie na benefit znanego znakomitego ekwilibrystycznego muzykalnego kłowna pana Baptyst.

W dzisiejszym przedstawieniu beneficjowem przedstawieniu Damy mają wolny wstęp, kupujący bilet na prawo wprowadzić jedną damę bezpłatnie lub dwie damy mogą z 1 biletem wejść. Program zupełnie nowy.

Początek o godz. 8-jej wieczorem. Awia! Jutro w niedzielę niedoświadczalnie ostatnie pożegnane przedstawienie. Z szacunkiem Dyrektor cyrku J. THOMPSON. 469—

ZGUBIONO

kartę pobytu,

wydaną z tutejszego magistratu na imię Michała Bieniak.

Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w tutejszym magistracie. 465—1

Do mego składku, przy ulicy Dzielnej dawniej Graffa, nadchodzą ciągle świeże transporty najlepszych gatunków

węglu, wapna i cementu,

które sprzedają po możliwie najprzystępniejszych cenach.

E. Goldberg.

KANTOR wprost placu u W-go M. Polosińskiego, Dzika Nr. 506. 316—6

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Судебный Приставъ Съезда Мировыхъ Судей 3 Петропавловскаго Округа В. С. Дуланский, жительствующий въ г. Лодзи, въ домѣ № 1339, объявляетъ что 11 Марта сего 1891 года съ 10 часовъ утра, въ г. Лодзи по Заходней улицѣ подъ № 270, будетъ продаваться движимое имущество, принадлежащее Абраму И. Лавуеру, заключающееся въ мебели и обшеченное 110 руб. — коп., на удовлетворение претензій Александра Скрудинскаго.

Ошнѣ, и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсмотрѣть у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной. г. Лодзь, Февраля 21 1891 г. Судеб. Приставъ Дуланский, 466—1



Czyste kakao Blookera

FILIZANKA KOSZTUJE tylko 4 kopiejki.

przygotowanie wymaga jednej minuty czasu. Czysty rozpuszczalny zupełnie i pożywny proszek. Sprzedaje się w lepszych składach towarów kolonialnych i towarów aptecznych w puszkach blaszanych po 1/2, 1/4, 1/8, 1/16, 1/32, 1/64, 1/128, 1/256, 1/512, 1/1024, 1/2048, 1/4096, 1/8192, 1/16384, 1/32768, 1/65536, 1/131072, 1/262144, 1/524288, 1/1048576, 1/2097152, 1/4194304, 1/8388608, 1/16777216, 1/33554432, 1/67108864, 1/134217728, 1/268435456, 1/536870912, 1/1073741824, 1/2147483648, 1/4294967296, 1/8589934592, 1/17179869184, 1/34359738368, 1/68719476736, 1/137438953472, 1/274877906944, 1/549755813888, 1/1099511627776, 1/2199023255552, 1/4398046511104, 1/8796093022208, 1/17592186044416, 1/35184372088832, 1/70368744177664, 1/140737488355328, 1/281474976710656, 1/562949953421312, 1/1125899906842624, 1/2251799813685248, 1/4503599627370496, 1/9007199254740992, 1/18014398509481984, 1/36028797018963968, 1/72057594037927936, 1/144115188075855872, 1/288230376151711744, 1/576460752303423488, 1/1152921504606846976, 1/2305843009213693952, 1/4611686018427387904, 1/9223372036854775808, 1/18446744073709551616, 1/36893488147419103232, 1/73786976294838206464, 1/147573952589676412928, 1/295147905179352825856, 1/590295810358705651712, 1/1180591620717411303424, 1/2361183241434822606848, 1/4722366482869645213696, 1/9444732965739290427392, 1/18889465931478580854784, 1/37778931862957161709568, 1/75557863725914323419136, 1/151115727451828646838272, 1/302231454903657293676544, 1/604462909807314587353088, 1/1208925819614629174706176, 1/2417851639229258349412352, 1/4835703278458516698824704, 1/9671406556917033397649408, 1/19342813113834066795298816, 1/38685626227668133590597632, 1/77371252455336267181195264, 1/154742504910672534362390528, 1/309485009821345068724781056, 1/618970019642690137449562112, 1/1237940039285380274899124224, 1/2475880078570760549798248448, 1/4951760157141521099596496896, 1/9903520314283042199192993792, 1/19807040628566084398385987584, 1/39614081257132168796771975168, 1/79228162514264337593543950336, 1/158456325028528675187087900672, 1/316912650057057350374175801344, 1/633825300114114700748351602688, 1/1267650600228229401496703205376, 1/2535301200456458802993406410752, 1/5070602400912917605986812821504, 1/10141204801825835211973625643008, 1/20282409603651670423947251286016, 1/40564819207303340847894502572032, 1/81129638414606681695789005144064, 1/162259276829213363391578010288128, 1/324518553658426726783156020576256, 1/649037107316853453566312041152512, 1/1298074214633706907132624082305024, 1/2596148429267413814265248164610048, 1/5192296858534827628530496329220096, 1/10384593717069655257060992658440192, 1/20769187434139310514121985316880384, 1/41538374868278621028243970633760768, 1/83076749736557242056487941267521536, 1/166153499473114484112975882535043072, 1/332306998946228968225951765070086144, 1/664613997892457936451903530140172288, 1/1329227995784915872903807060280344576, 1/2658455991569831745807614120560689152, 1/5316911983139663491615228241121378304, 1/10633823966279326983230456482242756608, 1/21267647932558653966460912964485513216, 1/42535295865117307932921825928971026432, 1/85070591730234615865843651857942052864, 1/170141183460469231731687303715884105728, 1/340282366920938463463374607431768211456, 1/680564733841876926926749214863536422912, 1/1361129467683753853853498429727072845824, 1/2722258935367507707706996859454145691648, 1/5444517870735015415413993718908291383296, 1/10889035741470030830827987437816582766592, 1/21778071482940061661655974875633165533184, 1/43556142965880123323311949751266331066368, 1/87112285931760246646623899502532662132736, 1/174224571863520493293247799005065324265472, 1/348449143727040986586495598010130648530944, 1/696898287454081973172991196020261297061888, 1/1393796574908163946345982392040522594123776, 1/2787593149816327892691964784081045188247552, 1/5575186299632655785383929568162090376495104, 1/11150372599265311570767859136324180752990208, 1/22300745198530623141535718272648361505980416, 1/44601490397061246283071436545296723011960832, 1/89202980794122492566142873090593446023921664, 1/178405961588244985132285746181186892047843328, 1/356811923176489970264571492362373784095686656, 1/713623846352979940529142984724747568191373312, 1/1427247692705959881058285969449495136382746624, 1/2854495385411919762116571938898990272765493248, 1/5708990770823839524233143877797980545530986496, 1/11417981541647679048466287755595961091061972992, 1/22835963083295358096932575511191922182123945984, 1/45671926166590716193865151022383844364247891968, 1/91343852333181432387730302044767688728495783936, 1/182687704666362864775460604089535377456991567872, 1/365375409332725729550921208179070754913983135744, 1/730750818665451459101842416358141509827966271488, 1/1461501637330902918203684832716283019655932542976, 1/2923003274661805836407369665432566039311865085952, 1/5846006549323611672814739330865132078623730171904, 1/11692013098647223345629478661730264157247460343808, 1/23384026197294446691258957323460528314494920687616, 1/46768052394588893382517914646921056628989841375232, 1/93536104789177786765035829293842113257979682750464, 1/187072209578355573530071658587684226515959365500928, 1/374144419156711147060143317175368453031918731001856, 1/748288838313422294120286634350736906063837462003712, 1/1496577676626844588240573268701473812127674924007424, 1/2993155353253689176481146537402947624255349848014848, 1/5986310706507378352962293074805895248510699696029696, 1/11972621413014756705924586149611790497021399392059392, 1/23945242826029513411849172299223580994042798784118784, 1/47890485652059026823698344598447161988085597568237568, 1/95780971304118053647396689196894323976171195136475136, 1/191561942608236107294793378393788647952342390272950272, 1/383123885216472214589586756787577295904684780545900544, 1/766247770432944429179173513575154591809369561091801088, 1/1532495540865888858358347027150309183618739122183602176, 1/3064991081731777716716694054300618367237478244367204352, 1/6129982163463555433433388108601236734474956488734408704, 1/1225